

prof. dr hab. Andrzej de Lazari

Ocena

dorobku naukowego dr Mariana Brody wraz z rozprawą habilitacyjną pt. Historia a eschatologia. Studia nad myślą Konstantego Leontjewa i „zagadką Rosji”, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 346.

Dr Marian Broda jest badaczem interdyscyplinarnym. Interesuje go co prawda przede wszystkim filozofia i historia idei, a w ich ramach problem „zrozumienia Rosji”, jednak – akcentując filozoficzny wymiar podejmowanych przez siebie kwestii – w nauce zapisał się również jako ciekawy kulturolog, religioznawca, politolog i rosjoznawca. Zresztą, czy może być inaczej, jeśli studiuje się myśl rosyjską. Nigdy nie było w Rosji filozofii akademickiej, dlatego „myśli filozoficznej” poszukujemy u rosyjskich pisarzy, krytyków literackich, publicystów, teologów, działaczy społeczno-politycznych itd.

Po obronie doktoratu (*Wspólnota światopoglądowa narodnictwa rosyjskiego. U podstaw narodnickiego porządku sensu* – 1987, Wydział Filozoficzno-Historyczny UŁ; wysoko oceniona m.in. przez prof. Marka Siemka, przeredagowana i uwspółcześniona ukaże się w przyszłym roku nakładem serii „Idee w Rosji”) dr Marian Broda opublikował 4 książki (współredagował 5), ponad 30 artykułów, recenzji i haseł słownikowych (które niejednokrotnie były samodzielnymi artykułami-esejami), wystąpił na kilkunastu konferencjach naukowych.

Podstawowy temat jego zainteresowań – „zagadka Rosji” i „zrozumieć Rosję” – odzwierciedlił się w tytułach jego książek, większość których poświęcona jest w tej czy innej mierze spuściźnie Konstantego Leontjewa.

Pierwsza – Najtrudniejsze z rosyjskich wyzwań? Zagadka Leontjewa i Rosja, Łódź 1994 (wydanie drugie, uzupełnione – Łódź 1995), będąca swoistym „szkicem” rozprawy habilitacyjnej – otworzyła serię wydawniczą „Idee w Rosji”, kierowanego przeze mnie Interdyscyplinarnego Zespołu Badań Sowieologicznych UŁ. W ramach serii **wraz z Marianem Brodą – członkiem komitetu redakcyjnego** – wydaliśmy już 18 książek. Pragnę nadmienić, że Marian Broda jest jednym z najaktywniejszych członków Zespołu i kolegium redakcyjnego, uczestniczy we wszystkich naszych konferencjach, niejednokrotnie pomagając w ich zorganizowaniu. Nieoceniona jest również jego pomoc w redagowaniu kolejnych tomów rosyjsko-polsko-angielskiego leksykonu „Idee w Rosji”. Ukazały się cztery tomy, piąty w przygotowaniu, w każdym współautorem i współredaktorem jest Marian Broda.

Leksykon doczekał się już ponad trzydziestu pochlebnych recenzji, w tym kilkunastu zagranicznych.

Kolejna książka Mariana Brody – *Poniat' Rossiju?* – ukazała się w Moskwie w 1998 roku nakładem uniwersyteckiego wydawnictwa „Dialog – MGU”. Jest to bardzo ciekawa rozprawka (mam tu na uwadze jej objętość) o problemach w „zrozumieniu Rosji” przez badacza z nie-rosyjskiej kultury. Składają się na nią szkice o: 1. „*Eschatologicznym maksymalizmie*” i innych cechach prawosławia rosyjskiego; 2. *Religijno-kulturowych aspektach Rosji*; 3. *Ideji szczególnej wolności Rosji*; 4. *Mentalności i filozofii*; 5. *Pytaniach o Rosji dzisiaj*; 6. „*Rosyjskim sfinksie*” jako kategorii przyszłości; oraz – w zakończeniu – o tytułowym problemie: *Zrozumieniu Rosji*.

Również następną swoją książkę – *Problemy s Leont'ewym* – Marian Broda wydał w Moskwie (w 2001 roku). Jest to kolejna praca z naszej serii „*Idee w Rosji*” oraz pierwsza opublikowana w języku rosyjskim, a do tego w Rosji. Nie będę się na niej zatrzymywał, gdyż poruszona problematyka zawarta została w rozprawie habilitacyjnej. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na fakt, że obie rosyjskie książki Mariana Brody spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem w akademickim środowisku Moskwy i Petersburga i natychmiast zniknęły z półek.

Bez wątplenia największym osiągnięciem naukowym Mariana Brody jest jego rozprawa habilitacyjna pt. *Historia a eschatologia. Studia nad myślą Konstantego Leontjewa i „zagadką Rosji”*. Podsumował on w niej wszystkie swoje dotychczasowe badania nad spuścizną tego niezwykle ciekawego myśliciela – a jednocześnie: lekarza wojskowego, pisarza, publicysty, dyplomaty, cenzora i wreszcie, pod koniec życia, zakonnika; myśliciela cenionego przez Lwa Tołstoja, Włodzimierza Sołowjowa, Mikołaja Bierdiajewa i wielu innych znaczących Rosjan, skazanego na zapomnienie w rzeczywistości radzieckiej, a świętującego triumf popularności we współczesnym środowisku intelektualnym Rosji.

Rozprawa składa się z metodologicznego *Wstępu* i czterech rozdziałów: 1 *Tradycja i osobowość* (z podrozdziałami: „*Maksymalizm eschatologiczny*” i inne swoistości prawosławia; *Religijno-kulturowe wymiary Rosji*; *Mentalność i filozofia*; *Idea szczególnej wolności*; *Życie i nawrócenie*; *Interpretacyjne polaryzacje i uwarunkowania*), 2. *Autonomia porządku historycznego* (z podrozdziałami: *Poznanie naukowe: wymóg realizmu i hipoteza „trójjedynego procesu rozwoju”*; *Odmiany społecznych „organizmów”*; *Bizantyzm, europeizm, słowianizm i Rosja*; *Natura i epifenomeny postępu*; *Perspektywy, warianty i ambiwalencje przyszłości*; *Piękno, dobro, polityka*), 3. *Obecność eschatologii* (*Homo religious Leontjewa*; *Katolicyzm: między niechęcią a perspektywą ekumeniczną*; *Antypody*

„rózowego chrześcijaństwa”; *W oczach rodaków*; „Bizantyńskie prawosławie”, *historia i eschatologia*; *Horyzonty Leontjewowskiej perspektywy*), 4. **Zrozumieć Rosję?** (*Między zagadką a tajemnicą*; „Rosyjskiego Sfinksa” wymiar przyszłości; *Pytać o Rosję dzisiaj*, *Kulturowe przesłanki żywotności*; *Tożsamość nietożsamości*).

Na szczególnie pozytywną ocenę zasługuje dogłębnie przemyślana i przejrzyste przedstawiona strona metodologiczna rozprawy. „Celem rozważań – pisze Marian Broda – nie będzie poszukiwanie jakiegoś ezoterycznego klucza do Rosji, definitywne rozwiązanie *rosyjskiej zagadki*, kontemplowanie mroków istoty *rosyjskiej duszy*, *misji* czy *idei*. Będzie nim raczej zastanowienie się, dlaczego rzeczywistość rosyjska konceptualizowana jest na jej własnym gruncie kulturowym bardzo często w taki właśnie – dla europocentrycznej świadomości zachodniej bardzo archaiczny – sposób. [...] Przedmiotem ogólniejszych analiz będzie zatem odpowiednio nie Rosja pojmowana jako swoisty byt sam w sobie, lecz określony – kulturowo i mentalnie utrwalony, centralny dla jej tradycji myślowej – typ samoświadomości i związanych z nim wysiłków samopoznawczych, wyznaczonych imperatywem *Zrozumieć Rosję!*” [...] Zamierzam przyjrzeć się religijno-kulturowym i duchowo-mentalnym uwarunkowaniom jego znaczenia i żywotności, uwikłaniom w bardziej uniwersalne struktury mitu, a w szczególności – ramom, jakie rosyjskim próbom samozrozumienia się imperatywów wyznacza” [...] Tytuł rozprawy – *Historia a eschatologia* – jest określeniem mającym w zamyśle w syntetyczny sposób wyrażać zarówno specyfikę, jak i podstawy heurystycznej jedności proponowanego podejścia badawczego, korespondującego z porządkiem rozpoznawanym w strukturach Leontjewowskiej myśli”... (s.8).

Autor proponuje zatem i w sposób systematyczny badawczo wykorzystuje, właściwą pokantowskiej myśli filozoficznej, epistemologiczną (w rozumieniu stosowanym m.in. przez M. Siemka) perspektywę teoretyczno-badawczą, czyniąc z niej heurystycznie płodne narzędzie analizy myśli i kultury rosyjskiej. W tych ramach obie strony rzeczywistości rosyjskiej – podmiotowa i przedmiotowa, schematy percepcyjno-konceptualizacyjne i ujmowane w nie struktury świata – zostają ukazane w swym istotnym związku jako warunkujące się wzajemnie.

W kolejnych rozdziałach Marian Broda konsekwentnie realizuje swoje zamierzenia.

W rozdziale pierwszym – *Tradycja i osobowość* (tytuł zapewne nawiązuje do ważnej dla każdego „rosjoznawcy” książki Andrzeja Walickiego pt. *Osobowość a historia*) – przedstawił „kontekst religijno-kulturowo-społeczny Rosji” i myśli rosyjskiej, wskazał na „maksymalizm eschatologiczny” prawosławia i rosyjskiego postrzegania świata, „mentalne”

korzenie filozofii rosyjskiej, jej szczególne pojmowanie wolności, oraz – na tym tle – zarysował rozwój ideowy samego Konstantego Leontjewa.

W rozdziale drugim – *Autonomia porządku historycznego* – wychodząc z założenia o „dwupoziomowości” koncepcji Leontjewa: „Na pierwszym, niższym, mamy do czynienia z wielością różnych, niewspółmiernych i często konfliktowych porządków sensu (np. przyrodniczych, społecznych, politycznych, etycznych, estetycznych). Na drugim, wyższym, konstytuuje się – poprzez wybór wymiaru religijnego jako swego rodzaju nadsensu w stosunku do porządków pozostałych, bynajmniej nie redukowanych do niego bez reszty [...] – jej całościowa jedność” (s.68) – Marian Broda śledzi historiozoficzno-eschatologiczną myśl swego bohatera, opartą na kategoriach „bizantynizmu, europeizmu, słowianizmu i Rosji”, „trójjedynego procesu rozwoju” (bizantyńskie prawosławie, samodzierżawie i swoisty kolektywizm-wspólnotowość) oraz negacji „postępu”.

Rozdział trzeci – *Obecność eschatologii* – rozwija tezy z rozdziału poprzedniego, wyjaśniając wymiar eschatologiczny koncepcji Leontjewa – *Homo religiosus*’a, jego ambiwalentny stosunek do katolicyzmu, a negatywny do „różowego chrześcijaństwa” Fiodora Dostojewskiego i Lwa Tołstoja. W rozdziale tym Marian Broda prześledził również odbiór religijnych poglądów Leontjewa przez jego rodaków oraz „Horyzonty Leontjewowskiej perspektywy”.

Rozdział czwarty, podsumowujący – *Zrozumieć Rosję?* – z ważnym znakiem zapytania, już w tytule wskazuje najbardziej nurtujący Mariana Brodę problem: czy filozof jest w stanie „zrozumieć Rosję”, czyli postrzegać „ją” przy pomocy racjonalnych „rozsądkowych” kategorii, wypracowanych przez kulturę Zachodu, czy też powinien pochylić głowę przed romantycznym, poetyckim sądem Fiodora Tiutczewa, iż „w Rosję można tylko wierzyć”. Autor prześledził wszystkie istotne sądy na ten temat, historyczne i współczesne, by „Pytać o Rosję dzisiaj” (s.275) i „Kulturowe przesłanki żywotności” (s. 290) „mitologicznego horyzontu i uwikłania rosyjskich prób samozrozumienia” po dzień dzisiejszy.

Na postawiony znak zapytania Marian Broda oczywiście jednoznacznie nie odpowiada i chwala mu za to. Tylko bardzo zarozumiałym ludziom może się wydawać, że są w stanie jednoznacznie odczytać i do końca zrozumieć kulturę, w której nie wyrosli. Marian Broda jedynie „rozumie” problem: „Jeśli dla odnalezienia swej zagrożonej tożsamości i wewnętrznego odrodzenia duchowego, Rosjanie zwracają się dziś ponownie ku swojej historii i tradycji intelektualnej, a nie chcą dojść do wniosków i prognoz nihilistycznych,

muszą starać się zrozumieć wszystkie uwarunkowania i tory rosyjskiej drogi, także budzące niepokój koleiny i struktury rosyjskiej myśli” (s. 290).

Historia a eschatologia napisana jest ładnym językiem, wywód jest klarowny, nie ma jakże częstego „donaukawiania” poprzez wprowadzanie obcych (nawet słownikom) słów. Docenić należy również bibliografię zawartą w rozprawie. Z tak wyczerpującym spisem lektur dotyczących Konstantego Leontjewa i jego „otoczenia” spotykam się w Polsce po raz pierwszy.

Podsumowując, mogę bez jakichkolwiek zastrzeżeń uznać, że polska nauka zyskała w osobie Mariana Brody kolejnego wybitnego znawcę myśli rosyjskiej i „rosyjskiego myślenia”.

Chcę też nadmienić, że ostatnio Marian Broda włączył się aktywnie do realizacji nowego projektu badawczego, sponsorowanego przez KBN, zatytułowanego „Wzajemne uprzedzenia pomiędzy Polakami i Rosjanami”. Projekt ten będzie realizowany przez najbliższe trzy lata pod moim kierownictwem w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych.

Tak więc pozostało mi już jedynie stwierdzić, iż **dorobek dr Mariana Brody oraz jego rozprawa *Historia a eschatologia. Studia nad myślą Konstantego Leontjewa i „zagadką Rosji”* spełnia ustawowe i merytoryczne wymogi stawiane rozprawom habilitacyjnym w zakresie filozofii.**

Łódź, 26.12.2001